

Sygn. akt:

II K 47/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Ostrołęce w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Wiesław Oryl

Ławnicy: Urszula Grzyb, Iwona Zalewska Jeziorek

Protokolant Justyna Zaorska

w obecności

Prokuratora Małgorzaty Podleś

po rozpoznaniu w dniach 11 i 30 października, 5 i 27 grudnia 2013 roku

sprawy D. K.urodz. (...) w W., syna S. i A. z domu K.

oskarżonego o to że:

I. W dniu 15 stycznia 2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że sprawcy uderzali pokrzywdzoną pięściami w twarz, kopali po całym ciele, szarpali za włosy oraz złamali ząb po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 900 złotych, kurtkę zimową, buty damskie typu kozaki oraz telefon komórkowy m-ki M. o wartości 300 zł., o łącznej wartości strat 1.200 zł. na szkodę T. P.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

III. W dniu 10.02.2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami używając przemocy oraz groźby karalnej usiłował dokonać rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że sprawcy uderzali ją po całym ciele i szczuli psem, żądając wydania im pieniędzy, przy czym zamierzonego skutku nie osiągnęli ze względu na nie posiadanie pieniędzy przez pokrzywdzoną

to jest o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280§1 k.k.

IV. W dniu 12.02.2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami używając przemocy dokonał rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że sprawcy bili pokrzywdzoną po całym ciele, kopali ją, szczuli psem, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę pokrzywdzonej z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 550 zł., telefonem komórkowym, o łącznej wartości strat 700 zł. na szkodę J. B.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

V. W dniu 21.02.2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami używając przemocy dokonał rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że sprawcy bili pokrzywdzoną po całym ciele, kopali ją, szczuli psem, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę pokrzywdzonej z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 650 zł., telefonem komórkowym, o łącznej wartości strat 750 zł. na szkodę J. B.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

VI. W bliżej nieustalonym dniu w lutym 2009 r. w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża i używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że sprawcy w trakcie zdarzenia posługiwali się nożem, trzymając go w dłoni i okazując go pokrzywdzonej, a ponadto uderzali wymienioną otwartą dłonią w twarz, po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.300 zł., zegarek damski, buty sportowe oraz spodnie o wartości 170 zł., o łącznej wartości strat 1.470 zł. na szkodę T. P.

to jest o czyn z art. 280 § 2 k.k.

VII. W bliżej nieustalonym dniu w lutym 2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy oraz groźby karalnej, dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że sprawcy uderzali pokrzywdzoną otwartą dłonią po głowie i ramionach oraz grozili jej pozbawieniem życia, po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.800 zł. oraz torebkę damską i bluzkę o wartości 100 zł., o łącznej wartości strat 1.900 zł. na szkodę T. P.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

VIII. W nieustalonym okresie czasu, nie wcześniej niż w dniu 05.03.2009 r., a nie później niż w dniu 06.03.2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami używając przemocy dokonał rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że sprawcy bili pokrzywdzoną po całym ciele, kopali ją i szczuli psem, który pogryzł w/w, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę pokrzywdzonej z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 750 zł. i telefonem komórkowym, o łącznej wartości strat 850 zł. na szkodę J. B.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

IX. W bliżej nieokreślonym okresie czasu, pod koniec marca 2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami używając przemocy dokonał rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że sprawcy bili pokrzywdzoną po całym ciele, kopali ją i szczuli psem, który pogryzł w/w, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę pokrzywdzonej z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 1.200 zł., kosmetykami, chusteczkami i prezerwatywami o łącznej wartości strat 1.350 zł. na szkodę J. B.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

X. W dniu 14 kwietnia 2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że sprawcy uderzali pokrzywdzoną pięścią w ramię, po czym zabrali w celu przywłaszczenia rękawiczki materiałowe oraz obuwiu damskie o wartości 200 zł. na szkodę T. P.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

XI. Nie wcześniej niż w dniu 18 kwietnia 2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża oraz używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że sprawcy w trakcie zdarzenia posługiwali się nożem przecinając skórę lewej dłoni pokrzywdzonej oraz skórę na obu nogach, w okolicy kostek, a ponadto szarpali w/w za ubranie, wykręcali ręce, oraz uderzali j otwartą dłonią w twarz, po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 350 zł. na szkodę T. P.

to jest o czyn z art. 280 § 2 k.k.

XII. Nie wcześniej niż w dniu 19 kwietnia 2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą używając groźby bezprawnej dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób że, sprawcy grożąc

pokrzywdzonej pobiciem oraz przytrzymując w/w za ręce, zdjęli jej kolczyki, po czym zabrali je w celu przywłaszczenia powodując stratę o wartości 200 złotych na szkodę T. P.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

XIII. Nie wcześniej niż w dniu 21 kwietnia 2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, używając groźby bezprawnej dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że sprawcy grozili w/w pobiciem, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę damską, kurtkę, kosmetyki oraz buty o łącznej wartości 300 zł., na szkodę T. P.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

XIV. W dniu 14 maja 2009 r., w m. B., gm. B. działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, używając przemocy oraz groźby karalnej dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że sprawcy szarpiąc w/w oraz dusząc ją za szyję założyli jej na głowę worek foliowy oraz grozili pozbawieniem jej życia, po czym zabrali w celu przywłaszczenia kurtkę o wartości 100 zł., na szkodę T. P.

to jest o czyn z art. 280 § 1 k.k.

I. Oskarżonego D. K., w ramach zarzucanych mu czynów opisanych w punktach I, IV, V, VII, VIII, IX, X, XII, XIII, XIV aktu oskarżenia, uznaje za winnego, tego że działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu:

1/ w dniu 15 stycznia 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu M. K. (1) i inną osobą, używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że uderzali pokrzywdzoną pięściami w twarz, kopali po całym ciele, szarpali za włosy na skutek czego złamali jej ząb po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 900 złotych, kurtkę zimową, buty damskie typu kozaki oraz telefon komórkowy marki M. o wartości 300 złotych, o łącznej wartości strat 1 200 złotych na szkodę T. P.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

2/ w dniu 12 lutego 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą, używając przemocy dokonał rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że bili pokrzywdzoną po całym ciele, kopali ją, szczuli psem, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 550 złotych, telefonem komórkowym, o łącznej wartości strat 700 złotych na szkodę J. B.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

3/ w dniu 21 lutego 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą, używając przemocy dokonał rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że bili pokrzywdzoną po całym ciele, kopali ją, szczuli psem, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 650 złotych, telefonem komórkowym, o łącznej wartości strat 750 złotych na szkodę J. B.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

4/ w bliżej nieustalonym dniu w lutym 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą, używając przemocy oraz groźby karalnej, dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że uderzali pokrzywdzoną otwartą dłonią po głowie i ramionach oraz grozili jej pozbawieniem życia, po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1 800 zł. oraz torebkę damską i bluzkę o wartości 100 złotych o łącznej wartości strat 1 900 złotych na szkodę T. P.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

5/ w nieustalonym okresie czasu, nie wcześniej niż w dniu 5 marca 2009 roku, a nie później niż w dniu 6 marca 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą, używając

przemocy dokonał rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że bili pokrzywdzoną po całym ciele, kopali ją i szczuli psem, który pogryzł wymienioną, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 750 złotych i telefonem komórkowym, o łącznej wartości strat 850 złotych na szkodę J. B.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

6/ w bliżej nieokreślonym okresie czasu, pod koniec marca 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą, używając przemocy dokonał rozboju na osobie J. B. w ten sposób, że bili pokrzywdzoną po całym ciele, kopali ją i szczuli psem, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 1200 zł., kosmetykami, chusteczkami i prezerwatywami o łącznej wartości strat 1350 zł. na szkodę J. B.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

7/ w dniu 14 kwietnia 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą, używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że uderzali pokrzywdzoną pięścią w ramię, po czym zabrali w celu przywłaszczenia rękawiczki materiałowe oraz obuwie damskie o wartości 200 złotych na szkodę T. P.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

8/ w bliżej nieustalonym dniu jednakże nie wcześniej niż 19 kwietnia 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), używając groźby bezprawnej dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób że, grożąc pokrzywdzonej pobiciem oraz przytrzymując wymienioną za ręce, zdjęli jej kolczyki, po czym zabrali je w celu przywłaszczenia powodując stratę o wartości 200 złotych na szkodę T. P.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

9/ w bliżej nie ustalonym dniu jednakże nie wcześniej niż 21 kwietnia 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), używając groźby bezprawnej dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że sprawcy grozili wymienionej pobiciem, po czym zabrali w celu przywłaszczenia torebkę damską, kurtkę, kosmetyki oraz buty o łącznej wartości 300 złotych na szkodę T. P.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

10/ w dniu 14 maja 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą, używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że szarpiąc wymienioną oraz dusząc ją za szyję, założyli jej na głowę worek foliowy oraz grozili pozbawieniem jej życia, po czym zabrali w celu przywłaszczenia kurtkę o wartości 100 złotych na szkodę T. P.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k.

i za to skazuje go na podstawie art. 280 § 1 k.k., wymierzając z mocy art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. karę 4 / czterech/ lat pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego D. K., w ramach zarzucanych mu czynów opisanych w punktach VI i XI aktu oskarżenia, uznaje za winnego, tego że działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu:

1/ w bliżej nieustalonym dniu w lutym 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą, posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża oraz używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że w trakcie zdarzenia posługiwali się nożem, trzymając go w dłoni i okazując go pokrzywdzonej, a ponadto uderzali wymienioną otwartą dłonią w twarz, po

czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1300 złotych, zegarek damski, buty sportowe oraz spodnie o wartości 170 złotych o łącznej wartości strat 1 470 zł. na szkodę T. P.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 2 k.k.

2/ nie wcześniej niż w dniu 18 kwietnia 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża, oraz używając przemocy dokonał rozboju na osobie obywatelki Ukrainy T. P. w ten sposób, że w trakcie zdarzenia posługiwali się nożem przecinając skórę lewej dłoni pokrzywdzonej, oraz skórę na obu nogach, w okolicy kostek, a ponadto szarpali wymienioną za ubranie, wykręcali ręce, oraz uderzali otwartą dłonią w twarz, po czym zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 350 złotych na szkodę T. P.,

to jest przestępstwa z art. 280 § 2 k.k.

i za to skazuje go na podstawie art. 280 § 2 k.k., wymierzając z mocy art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. karę 3 / trzech/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności.

III. Oskarżonego D. K., w ramach zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie III aktu oskarżenia, uznaje za winnego tego, że w dniu 10 lutego 2009 roku w pobliżu miejscowości B., gmina B., działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) i inną osobą dokonał pobicia J. B. w ten sposób, że bili pięściami ją po twarzy, brzuchu, kopali po całym ciele, wykręcali ręce czym narazili wymienioną na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k. to jest czynu z art. 158 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 158 § 1 k.k. skazuje go na karę 6 /sześciu/ miesięcy pozbawienia wolności.

IV. Na podstawie art. 91 § 2 k.k., art. 86 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego D. K. karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 4 /czterech/ lat i 6 /sześciu/ miesięcy.

V. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu D. K. kres rzeczywistego pozbawienia wolności od 20 maja 2009 roku do 29 września 2010 roku.

VI. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ś. kwotę 4 570 /cztery tysiące pięćset siedemdziesiąt/ złotych tytułem nieopłaconego wynagrodzenia za obronę z urzędu wykonywaną wobec oskarżonego przed Sądem I instancji.

VII. Zwalnia oskarżonego z uiszczania opłaty. Obciąża go wydatkami poniesionymi w sprawie w kwocie 6 878,38 / sześć tysięcy osiemset siedemdziesiąt osiem złotych trzydzieści osiem groszy/.

Sygn. akt:

II K 47/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony D. K. lat (...), zamieszkuje w miejscowości (...), gmina B.. Oskarżony posiada wykształcenie zawodowe w kierunku(...). W 2009 roku D. K. mieszkał również z rodzicami. W tamtym czasie nigdzie nie pracował. Podejmował jedynie prace dorywcze. Oskarżony nadużywał alkoholu. Często nie wracał do domu przez kilka dni. Wobec oskarżonego Sąd Rejonowy w Wyszkowie orzekł obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu, jednakże obowiązkowi tego nie podjął (dowód: wywiad środowiskowy k. 175 - 176).

W tej samej miejscowości co oskarżony mieszka M. K. (1) urodzony w (...) roku. W odległości około 2 kilometrów (w linii prostej) przebiega droga krajowa numer (...) W. - B.. Do drogi krajowej można dotrzeć drogami leśnymi (dowód:

zeznania św. A. K. (1) k. 824, źródło: program G. E.). Trasa numer (...) przebiega około 530 metrów od miejscowości B. (źródło: program G. E.).

Od listopada 2007 roku na terytorium Polski przebywała obywatelka Ukrainy T. P.. Wymieniona mieszkała w różnych miejscowościach, w tym na terenie W. (dowód: zeznania św. T. P.k. 12 - 13, zaproszenie k. 46). Od listopada 2008 roku T. P. niemal codziennie przyjeżdżała w okolice B.. Stojąc przy drodze numer (...), w kompleksie leśnym, świadczyła usługi seksualne (dowód: zeznania św. T. P.k. 12 - 13).

W styczniu 2009 roku do W. przyjechała J. B., zamieszkała w miejscowości P., woj. (...). Od 12 stycznia 2009 roku J. B. również przyjeżdżała w okolice B.. Przy trasie numer (...) świadczyła usługi seksualne. Obie kobiety stały w innych miejscach. Nie znały się i nie spotykały się ze sobą (dowód: zeznania św. J. B.k. 85 - 86).

Oskarżony wiedział, że obie kobiety uprawiają przydrożną prostytucję. Miał świadomość, że z tego tytułu uzyskują pieniądze. Nadto wiedział, że osoby te nie mają żadnej ochrony. Oskarżony i M. K. (1) oraz nieustalona osoba postanowili, iż T. P. i J. B. będą zabierać przede wszystkim pieniądze, a także inne przedmioty.

W dniu 15 stycznia 2009 roku oskarżony spotkał się z M. K. (1) i nieustaloną osobą. Około godziny 16.00 we trzech samochodem marki T. przyjechali w pobliże miejscowości B., w miejsce gdzie stała T. P.. Kierowcą pojazdu była nieustalona osoba. Z samochodu wysiadł M. K. (1). Podeszedł do pokrzywdzonej i od razu uderzył ją pięścią w twarz. Na skutek uderzenia złamał się ząb. Po chwili kierowca krzyknął, aby pokrzywdzona podeszła do pojazdu. Zażądał wydania pieniędzy. W tym czasie oskarżony siedział na tylnym siedzeniu. Na głowie miał założony kaptur. Nic nie mówił. T. P. wyjęła pieniądze w kwocie 900 złotych i oddała je nieustalonemu mężczyźnie. Po chwili M. K. (1) złapał pokrzywdzona za włosy i zaczął ciągnąć do lasu. Z pojazdu wysiedli oskarżony i nieustalona osoba. W lesie mężczyźni rękami uderzali i kopali T. P. po całym ciele. W pewnym momencie pokrzywdzona straciła świadomość. Po chwili jednak ją odzyskała. Następnie zabrali kurtkę, buty typu kozaki oraz telefon komórkowy marki M. o łącznej wartości 300 złotych. Powiedzieli jej po pieniądze przyjadą następnego dnia. Następnie wszyscy odjechali (dowód: zeznania św. T. P.k. 14 - 15, k. 48 - 49, k. 66, k. 76 - 77, k. 117, k. 120 - 121).

W dniu 10 lutego oskarżony D. K. oraz M. K. (1) oraz nieustalony mężczyzna rowerami przyjechali w pobliże B. w miejsce gdzie stała J. B.. Wszyscy podeszli do pokrzywdzonej, a następnie uderzali ją rękami, kopali po całym ciele oraz wykręcali jej ręce. Po pobiciu wszyscy odjechali rowerami drogami leśnymi (dowód: zeznania św. J. B.k. 91 - 93, k. 95 - 96, k. 401).

W dniu 12 lutego 2009 roku J. B. ponownie przyjechała w okolice B.. Oskarżony oraz M. K. (1) i inna osoba przyszli w okolice drogi numer (...). M. K. (1) miał ze sobą psa rasy owczarek niemiecki. Wszyscy podeszli do pokrzywdzonej. M. K. (1) złapał J. B. rękami i trzymał ją oraz szczuł psem. W tym czasie oskarżony uderzał ją rękami po całym ciele. Pies należący do M. K. skoczył na pokrzywdzoną i gryzł ją. Trzeci mężczyzna zabrał pokrzywdzonej torebkę z całą zawartością oraz telefon komórkowy o wartości 550 złotych. Łączna wartość strat wyniosła 700 złotych. Następnie wszyscy uciekli do lasu (dowód: zeznania św. J. B.k. 92, k. 96 - 98, k. 113, k. 399, k. 401, k. 403).

Oskarżony oraz M. K. (1) i trzeci mężczyzna przyjechali w okolice B. 21 lutego 2009 roku. M. K. (1) posiadał ze sobą psa. Wszyscy podeszli do stojącej przy trasie numer (...) J. B.. Nieustalony mężczyzna trzymał pokrzywdzoną. Natomiast oskarżony bił rękami i kopał ją po całym ciele. M. K. (1) w tym czasie zabrał pokrzywdzonej torebkę, w której były pieniądze w kwocie 650 złotych oraz telefon komórkowy. M. K. (1) szczuł też pokrzywdzoną psem. Wartość utraconego mienia przez J. B. wyniosła 750 złotych (dowód: zeznania św. J. B.k. 92, k. 98, k. 113, k. 399, k. 401, k. 403).

Nieustalonego dnia w lutym 2009 roku oskarżony spotkał się z M. K. (1) i nieustalonym mężczyzną. W godzinach popołudniowych we trzech samochodem marki B. pojechali w pobliże miejscowości B. w miejsce gdzie przebywała T. P.. Kierowcą pojazdu był D. K.. Po dojechaniu do drogi numer (...) z pojazdu wysiedli wszyscy. Od razu zażądali wydania pieniędzy. M. K. (1) w ręce trzymał nóż kuchenny (dowód: zeznania św. T. P.k. 23). Po chwili M. K. (1) ręką uderzył pokrzywdzoną w twarz. T. P. wydała napastnikom 1300 złotych. Wówczas M. K. (1) kazał oddać zegarek damski, buty sportowe oraz spodnie. Pokrzywdzona oddała napastnikom te przedmioty o łącznej wartości 170 złotych.

Następnie oskarżony, M. K. (1) i nieustalona osoba wsiedli do pojazdu i odjechali. Odjeżdżając, powiedzieli że za jakiś czas tu przyjadą (dowód: zeznania św. T. P. k. 16, k. 50, k. 116, k. 120 - 121).

Po upływie dwóch dni, jednakże w lutym 2009 roku oskarżony D. K., M. K. (1) i nieustalona osoba ponownie przyjechali w okolice B., w miejsce, gdzie przy trasie numer(...) stała T. P.. Mężczyźni przyjechali wówczas na dwóch motorach. Wszyscy trzej uderzali pokrzywdzoną rękami po głowie i ramionach. Zażądali wydania pieniędzy. Pokrzywdzona wydała wówczas napastnikom 1800 złotych. Nadto sprawcy zabrali torebkę damską i bluzkę o łącznej wartości 100 złotych. Zagrozili T. P., że jak zgłosi to na policji to ją zabiją. Następnie wszyscy odjechali (dowód: zeznania T. P.k. 17, k. 120 - 121).

Oskarżony D. K. oraz M. K. (1) i inny mężczyzna w dniu 5 lub 6 marca 2009 roku rowerami pojechali do trasy (...) w pobliżu B.. M. K. (1)zabrał ze sobą psa rasy owczarek niemiecki. Tam ponownie spotkali J. B.. Wszyscy podeszli do pokrzywdzonej. Wówczas inna osoba trzymała J. B.. NatomiastM. K. (1)uderzał ją rękami i szczuł psem, zaś oskarżony zabrał torebkę z pieniędzmi w kwocie 750 złotych i telefonem komórkowym. Wartość strat zabranego mienia wyniosła 850 złotych (dowód: zeznania św. J. B.k. 92, k. 98, k. 113, k. 399, k. 401, k. 403).

Przed ostatnim weekendem marca 2009 roku, nieustalonego dnia D. K. spotkał się z M. K. (1) i inną osobą. Uzgodnili, że ponownie pojadą w okolice B., aby zabrać mienie stojącym przy drodze numer (...) kobietom. Oskarżony oraz dwaj jego koledzy przyszli do trasy numer(...). M. K. (1) miał ze sobą psa. Podeszli do J. B. (1). Wówczas inny mężczyzna trzymał pokrzywdzoną. Natomiast oskarżony bił ją rękami i kopał nogami po różnych częściach ciała. W tym czasie M. K. (1) szczuł pokrzywdzoną psem i zabrał jej torebkę z całą zawartością tj. pieniędzmi w kwocie 1200 złotych, telefonem komórkowym i innymi przedmiotami. Łączna wartość strat wyniosła 1350 złotych. Po zabraniu torebki wszyscy natychmiast poszli w głąb lasu (dowód: k.92 - 93, k. 98, k. 113, k. 399, k. 401, k. 403).

W dniu 14 kwietnia 2009 roku oskarżony spotkał się z M. K. (1) i nieustaloną osobą. Wszyscy trzej postanowili ponownie pojechać w okolice B., w miejsce gdzie dotychczas stała T. P.. We trzech samochodem marki T. pojechali w okolice B.. Kierowcą był nieustalony mężczyzna. Przy drodze (...) spotkali T. P.. Kierowca pojazdu nakazał, aby T. P. podeszła do pojazdu. Następnie zażądał wydania pieniędzy. Pokrzywdzona powiedziała mu, iż pieniędzy nie ma. Wówczas napastnicy wysiedli z pojazdu. M. K. (1) zabrał torebkę i zaczął ją przeszukiwać. Uderzył też ręką pokrzywdzoną w ramię. Sprawcy nie znaleźli pieniędzy. Wówczas zabrali T. P. rękawiczki oraz buty damskie. Wartość zabranych przedmiotów wynosiła 200 złotych. Następnie oskarżony i jego koledzy odjechali z tego miejsca (dowód: zeznania św. T. P.k. 17 - 18, k. 120 - 121).

W dniu 18 kwietnia 2009 roku oskarżony i M. K. (1) postanowili pojechać w okolice B., aby spotkać T. P.. Oskarżony i M. K. (1) rowerami pojechali w okolice trasy numer (...). M. K. (1) posiadał przy sobie nóż. Oskarżony i M. K. (1) spotkali przy drodze T. P.. Obaj podeszli do pokrzywdzonej. Zażądali wydania pieniędzy. Pokrzywdzona powiedziała, że pieniędzy nie ma. Wówczas M. K. (1) złapał za sukienkę w okolicy piersi i rozerwał ją. Wówczas schowane w biustonoszu pieniądze wypadły. M. K. (1) zabrał pieniądze w kwocie 350 złotych (dowód: zeznania św. T. P.k. 18 - 19, k. 116). Następnie oskarżony złapałT. P.za rękę i wykręcił ją. Pokrzywdzona przewróciła się. Wówczas M. K. (1) pociągnął nożem po jej lewej dłoni, przecinając skórę. Następnie nożem przeciął skórę na obu nogach, w okolicy kostek (dowód: zeznania św. T. P.k. 23, k. 50, k. 120 - 121). Po chwili oskarżony i M. K. (1) odjechali z miejsca zdarzenia.

Następnego dnia to jest 19 kwietnia 2009 roku oskarżony i M. K. (1) motorem lub motorowerem przyjechali w okolice B.. W tym dniu przy drodze numer (...) ponownie przebywała T. P.. Oskarżony i skazany M. K. (1) podeszli do pokrzywdzonej. Obaj zażądali wydania pieniędzy. Pokrzywdzona odpowiedziała, że nie ma pieniędzy. Wtedy nakazali oddanie kolczyków. Grozili jej, że jak ich nie wyda, pobiją ją. W pewnej chwili oskarżony złapał pokrzywdzoną za rękę, a M. K. (1) odpiął kolczyki o wartości 200 złotych. Następnie oskarżony i M. K. (1) odjechali (dowód: zeznania św.T. P.k. 19, k. 49, k. 67, k.120 - 121).

W dniu 21 kwietnia 2009 roku oskarżony i M. K. (1) postanowili pojechać ponownie w pobliżu B. do trasy numer (...). Jeszcze tego samego dnia obaj motorem lub motorowerem przyjechali do miejsca, w którym przebywała T. P.. Napastnicy zażądali wydania im torebki i butów. Grozili, że jeśli pokrzywdzona nie odda tych rzeczy, to ją pobiją. T.

P. oddała oskarżonemu i M. K. (1) torebkę damską wraz z zawartością oraz buty o łącznej wartości 300 złotych. Po zabraniu przedmiotów oskarżony i M. K. (1) natychmiast odjechali z tego miejsca (dowód: zeznania św. 19 - 20, k. 67 - 68, k. 120 - 121).

W dniu 14 maja 2009 roku około godziny 9.00 oskarżony oraz M. K. (1) i nieustalony mężczyzna przybyli w pobliże miejscowości B.. W tym czasie przy drodze numer (...) stała T. P.. M. K. (1) posiadał rower i miał ze sobą psa wilczur rasy owczarek niemiecki. Oskarżony i jego znajomi obserwowali pokrzywdzoną. Około godziny 10.00 wszyscy trzej podeszli do T. P.. Jeden z nich zażądał wydania pieniędzy. Niemal w tej samej chwili M. K. (1) krzyknął do psa "bierz ją". Pies uderzył łapami T. P., w wyniku czego pokrzywdzona przewróciła się. Po chwili M. K. (1) podniósł pokrzywdzoną z ziemi i natychmiast założył na jej głowę worek foliowy, po czym zaczął go zaciskać. Pokrzywdzona krzyczała i próbowała się wyrwać. M. K. (1) żądał wydania pieniędzy. W pewnym momencie zdjął z pokrzywdzonej kurtkę. Po chwili w miejsce zdarzenia nadjechał samochód. Kierowca zatrzymał pojazd. M. K. (1), oskarżony i trzeci mężczyzna, widząc zatrzymujący się samochód, uciekli z tego miejsca. Wszyscy pobiegli w głąb lasu. M. K. (1) zabrał kurtkę o wartości 100 złotych (dowód: zeznania św.: T. P.k. 20 - 21, k. 49, k. 76 - 77, k. 120 - 121, A. Z.k. 29 - 30, P. G. k. 33, T. S. k. 39, materiał pogładowy k. 37).

T. P. o zdarzeniu powiadomiła Komendę Powiatową Policji w W.. Na miejsca napadu przybyli policjanci A. Z., P. G. i T. S.. Pokrzywdzona opowiedziała policjantom przebieg zdarzenia. Powiedziała, że byli to ci sami mężczyźni, którzy napadali na nią już wcześniej. Policjanci zabrali pokrzywdzoną do radiowozu i podjęli penetrację terenu. Będąc jeszcze w lesie, policjanci zauważyli mężczyznę o wzroście około 190 centymetrów. Mężczyzna na widok policjantów zaczął uciekać. P. G. i T. S. pobiegli za tym osobnikiem, jednakże nie zdołali go zatrzymać (dowód: zeznania św.: T. P.k. 21, A. Z.k. 30, k. 818, P. G. k. 34, k. 394, k. 820, T. S. k. 39, k. 821).

Następnie pokrzywdzona i policjanci pojechali do miejscowości B. (1). Jadąc przez te miejscowości drogą na rowerze jechał M. K. (1). Po zbliżeniu się do M. K. (1), T. P. powiedziała policjantom, że jest to jeden z mężczyzn, który nadał na nią. Policjanci podjęli próbę zatrzymania M. K. (1). Na widok policjantów M. K. (1) zaczął uciekać, jednakże po krótkim pościgu został on zatrzymany. W tym czasie nieustalony mężczyzna uciekł do lasu (dowód: zeznania św.: T. P.k. 21, A. Z. k. 30, k. 276 - 277, k. 408, k. 817 - 819, P. G. k. 34, k. 394, k. 820 - 822, T. S. k. 39 - 40, 822 - 823).

Oskarżony D. K. został zatrzymany 20 maja 2009 roku (dowód: protokół zatrzymania k. 109 - 110).

Oskarżony D. K. w toku całego postępowania nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

W śledztwie zaprzeczył, aby miał coś wspólnego z napadami na kobiety trudniące się przydrożną prostytutką. Podał, że nigdy nie widział kobiet trudniących się nierządem w okolicy B.. Stwierdził, że chyba nigdy nie rozmawiał z M. K. (1), chociaż wie który to jest. Przyznał, że zna D. D. (dowód: k. 133 - 135).

Oskarżony przesłuchiwany 22 maja 2009 roku i 17 września 2009 roku ponownie zaprzeczył stawianym zarzutom (dowód: k. 149, k. 306).

Przed Sądem rozpoznającym sprawę po raz pierwszy oskarżony skorzystał z prawa odmowy składania wyjaśnień. Podał jedynie, że pracował przy wycince drzew. Stwierdził, że rowerem jeździł do swojego dziadka, który mieszka dwa domy od M. K. (1). Wówczas widział psa na jego podwórku (dowód: k. 388 - 389).

Oskarżony na rozprawie głównej w dniu 7 lutego 2011 roku odmówił składania jakichkolwiek wyjaśnień (dowód: k. 550 odw.).

Przed Sądem rozpoznającym sprawę po raz trzeci oskarżony podał, że w 2009 roku pracował dorywczo w W. przy układaniu płytek. Wyjaśnił, że w stronę B. nie jeździł. K. (1) zna z widzenia i nie kolegował się z nim. Natomiast Z. zobaczył na rozprawie sądowej. W dalszej części postępowania oskarżony podał, że miał kolczyk w brwi. Wypadł on mu, gdy mył twarz. Stwierdził, że nosił też krótsze włosy, długich na pewno nigdy nie miał. Ponownie zaprzeczył, aby był z współoskarżonymi w rejonach B. (dowód: 629 odw. - 630, k. 692 - 692 odw.).

W czasie czwartego postępowania sądowego oskarżony odmówił składania wyjaśnień (dowód: k. 815 - 816).

Sąd zważył, co następuje:

Okolicznością, która stanowiła przeszkodę w dokładnym ustaleniu przebiegu wydarzeń, w sprawie niniejszej, jest znaczny upływ czasu, sprzyjający zacieraniu się w pamięci szczegółów zdarzenia. Dlatego też świadkowie przesłuchiwani przez Sąd powoływali się na dotychczasowe zeznania, nie potrafiąc do nich dodać żadnych szczegółów, ułatwiających ustalenie stanu faktycznego. Jest to zrozumiałe i usprawiedliwione, a jednocześnie powoduje, że mimo dogłębnego i szczegółowo prowadzonego postępowania dowodowego wielu okoliczności nie można było ustalić. Podnieść należy, iż przeszkodą w ustaleniu wszystkich okoliczności sprawy było to, że pokrzywdzone T. P. i J. B. nie zostały bezpośrednio przesłuchane przez Sąd. Pierwsza jest obywatelką Ukrainy i obecnie przebywa w miejscu zamieszkania. Mimo doręzonego wezwania nie stawiała się na rozprawę główną. Natomiast J. B., co prawda posiada miejsce zamieszkania w Polsce, jednakże przebywa poza granicami kraju. Miejsca pobytu nie ustalono. Sąd podjął próbę doprowadzenia pokrzywdzonej na rozprawę główną, odraczając rozprawę na okres międzyświąteczny, jednakże próba ta nie powiodła się. Z treści zeznań wymienionych pokrzywdzonych jednoznacznie wynika, że to właśnie one posiadały największą wiedzę w zakresie przedmiotowych zdarzeń. To one były "obiektem" ataku napastników. To one miały wielokrotny, bezpośredni kontakt z niezamaskowanymi napastnikami. Niewątpliwie niemożność bezpośredniego przesłuchania pokrzywdzonych utrudniło ustalenie okoliczności zdarzeń, w tym również tych, których ustalenie zlecił Sąd Apelacyjny w swoich wytycznych dotyczących ponownego rozpoznania sprawy, jednakże nie uczyniło dokonanie ustaleń niemożliwym.

Najbardziej istotnym dla ustalenia czy oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, były dla Sądu, zeznania pokrzywdzonych T. P. i J. B.. Są to, zdaniem Sądu, osoby które w sposób obiektywny przedstawiły przebieg wydarzeń. Z okoliczności sprawy wynika, że T. P. i J. B. wcześniej nie znały oskarżonego. Nie miały z nim żadnych zatargów, nie miały więc żadnych powodów, ażeby składać tendencyjne zeznania, obciążające D. K.. Podkreślić również należy to, iż same pokrzywdzone nie znały się, wręcz nie wiedziały o swoim istnieniu, a mimo to podobnie opisały przebieg zdarzeń zaistniałych w tamtym czasie oraz wygląd sprawców dokonujących na nie napadów, w tym oskarżonego. Raz jeszcze trzeba podkreślić, że napastnicy nie byli zamaskowani. Pokrzywdzone miały bezpośredni kontakt z nimi. Zdarzeń z ich udziałem było kilka. Zatem miały czas, aby zapamiętać ich twarze, w tym twarz oskarżonego, który brał czynny udział w dokonanych rozbojach czy pobiciu. Podkreślić należy, iż obie podały, że D. K. rozpoznały także po dużym nosie (dowód: zeznania św.: T. P.k. 43, k. 117, J. B.k. 113). Sąd nie mógł zweryfikować, poprzez zadanie dodatkowych pytań pokrzywdzonym, jakie elementy owego nosa (szerokość, długość) zadecydowały, że w ich mniemaniu oskarżony posiada "duży nos". Jednakże porównując wizerunek oskarżonego (dowód: k. 103) oraz mając bezpośredni kontakt z nim, stwierdzić należy, iż rzeczywiście nos D. K. jest dość szeroki. Sąd zdaje sobie sprawę, iż opisanie tej części twarzy jest subiektywną oceną. Tym niemniej jeśli ten element wyglądu oskarżonego identycznie opisały dwie, niezależne od siebie osoby, to stwierdzić należy, iż nos D. K. był na tyle dla nich charakterystyczny, że został przez nie zapamiętany. Z okoliczności sprawy wynika jednak, że to nie wygląd nosa, jako jeden z elementów twarzy, zdecydował o rozpoznaniu oskarżonego, ale również jego sylwetka, a więc wzrost i inne charakterystyczne elementy wyglądu.

Świadek T. P. w postępowaniu przygotowawczym była przesłuchiwana wielokrotnie. W toku całego śledztwa bez żadnych wątpliwości i z całą stanowczością wskazywała na D. K., jako jednego ze sprawców napadów na jej osobę. Zauważyć należy, iż pokrzywdzona nie ograniczyła się tylko do wskazania oskarżonego, jako jednego z napastników, ale przypisywała mu konkretne czynności jakie wykonywał w czasie napadów (dowód: zeznania św. T. P.k. 10 - 23, k. 43 - 44, k. 75 - 78, k. 117, k. 120 - 121).

Mając na uwadze to, że T. P. od początku do końca jest konsekwentna, Sąd dał wiarę jej zeznaniom. W ocenie Sądu świadek obiektywnie przedstawiła rozwój wydarzeń z tamtych chwil. Podkreślić należy, iż pokrzywdzona już interweniującym policjantom w dniu 14 maja 2009 roku podała, że napadu dokonali ci sami sprawcy, którzy kilkakrotnie wcześniej napadali na nią (dowód: zeznania św.: A. Z.k. 30, P. G. k. 33, T. S. k. 39). O prawdziwości zeznań T. P. świadczy także to, iż wskazała M. K. (1) jako sprawcę napadów po dość długiej penetracji pobliskiego terenu. Pokrzywdzonej okazywano wiele osób, ale nie wskazała na żadną inną. Dopiero gdy miała całkowitą pewność

rozpoznania, wskazała M. K. (1). Świadczy to o wyważonej postawie pokrzywdzonej. Faktem jest iż D. K. nie został zatrzymany bezpośrednio po napadzie, nie oznacza to jednak, że nie był jego uczestnikiem. T. P. stwierdziła bowiem, że osobą która uciekła do lasu, podczas zatrzymywania M. K. (1), był D. K.. Sąd do twierdzenia pokrzywdzonej w tej kwestii podszedł z dużą dozą ostrożności. Podkreślić należy, iż policjanci którzy próbowali zatrzymać uciekającą osobę, nie potrafili podać czy był nią oskarżony, a przecież byli oni bliżej tej osoby niż pokrzywdzona (dowód: zeznania św.d.: A. Z.k. 817, P. G. k. 820). Z drugiej jednak strony to przecież pokrzywdzona kilkadziesiąt minut wcześniej miała bezpośredni kontakt z oskarżonym. Znała jego posturę i widziała jak był tego dnia ubrany i wcale niewykluczone, że osobą która uciekła do lasu był właśnie D. K.. Zauważyć trzeba, że wszystko to działo się w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego.

Zdaniem Sądu zeznań T. P. nie dezawują zeznania dotyczące numerów rejestracyjnych pojazdów, którymi sprawcy przyjeżdżali na miejsce rozbojów oraz dokumentacji medycznej, mającej potwierdzić doznane obrażenia ciała na skutek pobicia. Świadek przesłuchiwana w dniu 14 maja 2009 roku podała, że sprawcy na miejsce zdarzenia dwa razy przyjeżdżali samochodem marki T. o numerze rejestracyjnym (...) i raz samochodem marki B. o numerze rejestracyjnym (...) (dowód: k. 14 - 16). Tymczasem z zeznań K. K. (1) wynika, że numer rejestracyjny (...) posiada samochód marki O. (...), którego jest właścicielem. Wymieniony podał, że nie był na trasie numer (...) w okolicy W. ani też nie utracił tablic rejestracyjnych (dowód: zeznania św.d.K. K. (1) k. 248). Natomiast w toku działań operacyjnych ustalono, że numer rejestracyjny (...) posiada przyczepka lekka, której właścicielem jest M. S. zamieszkały we W.. Odnośnie dokumentacji medycznej pokrzywdzona zapewniała organy ścigania, że dostarczy dokumentację medyczną (dowód: k. 19, k. 117).

Jeśli chodzi o podanie numerów rejestracyjnych jeśli pokrzywdzona istotnie zapisała numery pojazdów, to, zdaniem Sądu, zapisała je błędnie. Niewątpliwie wpływ na takie zachowanie się pokrzywdzonej miała sytuacja w jakiej się znajdowała. Sprawcy każdorazowo bili ją oraz zabierali pieniądze i inne przedmioty. Tym samym pokrzywdzona znajdowała się w sytuacji ekstremalnej lub stresogennej, która utrudniała jej w pełni zapamiętanie wszystkiego, w tym numerów rejestracyjnych. Z całą pewnością pokrzywdzona nie spisała numeru rejestracyjnego pojazdu tuż po podjechaniu do niej. Przecież nie mogła się spodziewać, że przybyłe osoby, dokonają na niej rozboju. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że w tego typu zapiskach pomylenie chociażby jednej litery lub cyfry całkowicie zmienia postać rzeczy. Co do dokumentacji medycznej, T. P. nie ukrywała, że ma zamiar wyjechać na Ukrainę i nie wróci do Polski (dowód: k. 44). Tym samym pokrzywdzona nie wysiliła się, aby uzyskać dokumentację i przedstawić ją organom ścigania.

Sąd zauważył również różnice w zeznaniach T. P.. Dotyczyły one głównie przedmiotów, które sprawcy zabrali na jej szkodę w dniu 14 kwietnia 2009 roku (dowód: zeznania św.d.T. P.k. 18, k. 49, k. 68). Różnice te nie są, zdaniem Sądu, na tyle istotne, ażeby mogły rzutować na całość zeznań pokrzywdzonej. W ocenie Sądu jest to zrozumiałe, zważywszy na fakt iż podobnych zdarzeń było kilkanaście. Tym samym nie sposób wymagać od niej, aby wszystkie okoliczności podawała z taką samą skrupulatnością w każdym przesłuchaniu. Podnieść raz jeszcze trzeba, że co do najistotniejszej kwestii, a mianowicie udziału oskarżonego w napadach rabunkowych, zeznania T. P. są spójne, stanowcze i konsekwentne, toteż pewne rozbieżności nie mogą stanowić asumptu do ich negowania i uznania ich za niewiarygodny materiał dowodowy.

Świadek J. B. w śledztwie przesłuchiwana była wielokrotnie. Świadek złożyła zeznania także przed Sądem rozpoznającym sprawę po raz pierwszy. W pierwszych zeznaniach świadek skupiła się przede wszystkim na podaniu okoliczności dotyczących napadów dokonywanych przez H. Z.. Dopiero w końcowej części przesłuchania podała ogólne informacje dotyczące przebiegu rozbojów z udziałem "trzech młodych chłopców", którzy pojawiali się po tym jak ten "starszy facet ją okradał" (dowód: k. 91 - 93). Jednakże już wówczas stwierdziła, mieli oni odsłonięte twarze i jest w stanie ich rozpoznać (dowód: k. 91). W czasie okazania wizerunku, jak również w toku dalszego postępowania, w tym sądowego, świadek konsekwentnie, z całą stanowczością stwierdziła, że M. K. (1), oskarżony i inna osoba dokonywali na nią napadów rabunkowych. Szczegółowo przedstawiła udział oskarżonego i pozostałych osób w przedmiotowych zdarzeniach. Podała, że napastnicy posiadali ze sobą psa rasy owczarek niemiecki, którym szczuli ją (dowód: k. 94

-104, k. 399 - 404). Tylko w czasie okazania oskarżonego, świadek nie miała całkowitej pewności co do rozpoznania, jednakże stwierdziła, że D. K. jest bardzo podobny do jednego ze sprawców.

Sąd zeznania pokrzywdzonej J. B. uznał w pełni za wiarygodne. W ocenie Sądu świadek obiektywnie przedstawiła rozwój wydarzeń z tamtych chwil. Z okoliczności sprawy wynika, że J. B. jest osobą obcą dla oskarżonego, jak również dla M. K. (1) i H. Z.. Wcześniej ich nie znała, nie miała żadnych powodów, ażeby składać tendencyjne zeznania, obciążające wymienione osoby. Wbrew twierdzeniom obrony twierdzenia pokrzywdzonej w czasie okazania oskarżonego w dniu 20 maja 2009 roku świadczą o obiektywnym charakterze zeznań oraz o prawidłowym przebiegu czynności. Z treści wypowiedzi wynika bowiem, że świadek na nie dopasowywała „na siłę” osoby do zdarzeń, w których była pokrzywdzoną. Jeśli miała wątpliwość wyraziła ją. Stwierdzenia pokrzywdzonej dowodzą jej szczerości i wskazują, że swoimi zeznaniami nie dążyła ona do obciążenia oskarżonego za wszelką cenę. Podnoszony przez oskarżonego zarzut, iż w czasie okazania wyróżniał się pośród osób okazywanych jest niezasadny (dowód: k. 135). Już chociażby wypowiedź J. B. świadczy, iż osoby przybrane do okazania, swoim wyglądem, nie odbiegały od wyglądu D. K.. Podkreślić trzeba, że oskarżony protokół okazania podpisał, nie wnosząc żadnych uwag co do przebiegu czynności (dowód: k. 114, k. 842 - 843). Jednakże raz jeszcze należy podnieść, że pokrzywdzona na rozprawie głównej, po upływie ponad roku od ostatniego napadu, swoje zeznania rozpoczęła od wskazania D. K. i wówczas jeszcze oskarżonego M. K. (1), jako sprawców napadów na jej osobę (dowód: k. 399). Postawa pokrzywdzonej świadczy, iż dobrze zapamiętała ich twarze. Zauważyć trzeba, że napastnicy nie byli zamaskowani, zaś zdarzenia rozegrały się w porze dziennej przy dobrej widoczności.

Komentarza wymagają zeznania pokrzywdzonych w części, w której podały przyczyny nie zawiadomienia organów ścigania o zaistniałych napadach. Podnieść należy, iż T. P. informację o dokonywanych na nią napadach przekazała policjantom dopiero w maju 2009 roku i to z inicjatywy funkcjonariuszy policji. Natomiast J. B. w ogóle nie zgłaszała tych okoliczności. Dopiero po wszczęciu postępowania w sprawie rozbojów dokonywanych na osobie T. P. ujawniono, iż podobnych przestępstw dokonywano na osobie J. B..

W ocenie Sądu na zachowanie pokrzywdzonych złożyło się kilka przyczyn. Pierwszą z nich były groźby kierowane w stosunku do nich przez oskarżonego i jego kolegów. Zdaniem Sądu groźby te były na tyle poważne, że skutecznie zniechęciły obie kobiety do szukania pomocy. Zresztą okoliczność tę podawały obie pokrzywdzone (dowód: zeznania św.: T. P. k. 44, J. B. k. 86, k. 93). Następnie zauważyć należy, że obie trudniły się powszechnie źle przyjmowaną formą zarabiania pieniędzy. Z ich zeznań wynika, że nie wierzyły do końca, aby organy ścigania skutecznie im pomogły. Obawiały się, że mogą zostać potraktowane mało poważnie, niejako "po macoszemu" (dowód: k. 44 - 45). Okoliczności te, zdaniem Sądu, powodowały, że pokrzywdzone, mimo iż bito je, szczuto psem, okradano, znosiły te upokorzenia. Sąd uznał za wiarygodne zeznania T. P. i J. B., w tej części, w której podały, że pomimo obawy przed kolejnymi napadami, przyjeżdżały w to samo miejsce, gdyż nie chciały wchodzić w drogę innym osobom oraz że nie miały żadnych ochroniarzy. W ocenie Sądu, gdyby istotnie obie kobiety miały tzw. ochroniarzy z całą pewnością, osoby te nie dopuściłyby do tak dużej ilości napadów. Sądowi z urzędu wiadome jest, że taka "ochrona" była odpłatna. Gdyby zatem pokrzywdzone posiadały ochronę, zdaniem Sądu, osoby sprawujące taką ochronę z całą pewnością nie pozwoliłyby na tak dużą ilość napadów. Przecież zabieranie pokrzywdzonym przede wszystkim pieniędzy, wiązało się z uzyskiwaniem mniejszych korzyści majątkowych przez osoby ochraniające.

Zeznania T. P. znalazły potwierdzenie w zeznaniach A. Z., P. G. i T. S.. Wymienione osoby w dniu 14 maja 2009 roku udzieliły pomocy T. P. i po krótkim pościgu zatrzymali, rozpoznanego przez pokrzywdzoną, M. K. (1). W śledztwie świadkowie zgodnie i zbieżnie ze sobą przedstawili przebieg interwencji przeprowadzonej 14 maja 2009 roku. Stwierdzili, że co do rozpoznanej osoby (M. K. (1)) T. P. nie miała żadnych wątpliwości. Jednocześnie stwierdzili, że już wówczas pokrzywdzona podała, iż ci sami sprawcy wcześniej dokonywali na nią napadów (dowód: zeznania św.: A. Z. k. 29 - 30, k. 276 - 277, k. 408, P. G. k. 33 - 34, k. 394 T. S. k. 39 - 40).

Przed Sądem rozpoznającym sprawę po raz kolejny (czwarty raz) świadkowie potwierdzili odczytane protokoły zeznań. Nie potrafili jednak podać nowych okoliczności. Jak już podniesiono od zdarzenia upłynęło ponad 4 lata. Zatem to, iż świadkowie nie pamiętali szczegółów zdarzenia, a niektóre okoliczności mylili, chociażby pochodzenie T. P., jest

rozumiałe. Tym niemniej ponownie potwierdzili, iż pokrzywdzona rozpoznała jednego ze sprawców napadu, a który został zatrzymany, natomiast jeden mężczyzna uciekł do lasu. Świadkowie nie potrafili podać czy osobą, która uciekła był oskarżony D. K. (dowód: zeznania św.: A. Z.k. 817 - 820, P. G. k. 820 - 822, T. S. k. 822 - 823).

Sąd dał wiarę zeznaniom wymienionym świadkom. Są one logiczne i zbieżne ze sobą. Z okoliczności sprawy wynika, że wcześniej świadkowie nie mieli z oskarżonym żadnej styczności. Nie mieli więc żadnych powodów, ażeby składać tendencyjne zeznania. Podkreślić trzeba, że w żadnym miejscu swoich zeznań świadkowie nie wskazali na oskarżonego jako sprawcę rozbojów. Podawali, że ścigali uciekające osoby, jedną w lesie, drugą w momencie zatrzymywania M. K. (1), jednakże nie potrafili wskazać czy tą osobą był oskarżony. Świadczy to o obiektywnym charakterze ich zeznań.

Sąd dał wiarę zeznaniom K. K. (1) w tej części w której podał, że jest właścicielem samochodu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...), że nie był w okolicy W. przy trasie numer (...). Brak jest jakichkolwiek podstaw do podważenia prawdziwości twierdzeń K. K. (1).

Świadkowie A. K. (1) - matka oskarżonego i M. K. (3)- brat cioteczny nie potrafili podać okoliczności dotyczących przedmiotowych zdarzeń. Najważniejszym fragmentem zeznań wymienionych osób była kwestia kolczyka, który nosił oskarżony. Świadkowie potwierdzili, że oskarżony nosił kolczyk, ale nie potrafili podać w jakim okresie (dowód: zeznania św.: A. K. (1)k. 823 - 824, M. K. k. 269, k. 824).

Sąd zeznania A. K. (1) i M. K. uznał za wiarygodne. Wymienieni złożyli szczerze zeznania. Przedstawili wydarzenia tak jak je zapamiętali.

Oskarżony w swoich wyjaśnieniach w zasadzie jest konsekwentny. Już w śledztwie przedstawił wersję, którą podtrzymał na rozprawach głównych. Do końca zaprzeczał, ażeby brał udział w napadach na kobiety w okolicach B.. Zaprzeczył, aby przebywał w okolicach B.. Swoją linię obrony oparł na podważaniu jego rozpoznania przez pokrzywdzone. Podniósł, że w tamtym okresie nosił dość długie włosy i w prawej brwi miał kolczyk (dowód: k. 135).

Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę. Są linią obrony zmierzającą do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Okolicznością, która, w mniemaniu oskarżonego, miała eskulpować go od odpowiedzialności karnej było noszenie w prawej brwi kolczyka. Szczegółowa analiza wyjaśnień oskarżonego w tej kwestii prowadzi do wniosku, że jego relacja, w tym zakresie, nie jest jednoznaczna. Oskarżony miał trudności w podaniu, w której brwi nosił kolczyk, w jakich okolicznościach go utracił (dowód: k. 135, k. 692). Przyjmując nawet, że oskarżony nosił w tamtym czasie kolczyk, to przecież mógł go na czas napadów zdejmować. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że nie był on na trwale umocowany, aby nie można było go zdjąć. Oskarżony podał bowiem, że nie wie kiedy i w jakich okolicznościach go utracił (dowód: 692). W ocenie Sądu gdyby oskarżony istotnie nosił kolczyk w tamtym czasie i był na tyle widoczny z całą pewnością zapamiętałby ten fakt, a nie miejsce jego noszenia określał słowami "... chyba z prawej strony brwi miałem.". A miejsce to ustalił po zgrubieniu jakie posiada (dowód: k. 692).

Przechodząc do analizy zeznań pokrzywdzonych w tej kwestii, podnieść należy iż w postępowaniu przygotowawczym T. P. i J. B., opisując sprawców napadów, nie wymieniły tego elementu. Mało tego T. P. wręcz stwierdziła, że raczej żaden z nich nie miał kolczyka we brwi (dowód: k. 259). Dopiero przed Sądem rozpoznającym sprawę po raz pierwszy J. B. podała, że któryś z oskarżonych miał mały, srebrny kolczyk we brwi. Jednakże wypowiedź ta udzielona została nie w spontanicznej wypowiedzi, ale na pytania obrońcy (dowód: k. 403). Przyjmując, że oskarżony D. K. w czasie napadów posiadał we brwi kolczyk, rozważyć należy czy pokrzywdzone musiały go zauważyć. Zdaniem Sądu sytuacja w jakiej znajdowały się pokrzywdzone nie sprzyjała zapamiętaniu wszystkich szczegółów wyglądu napastników. Zważyć należy, iż napastników było trzech lub dwóch (dwa przypadki w stosunku do T. P., czyny przypisane punkt I.8/ i II.2/), których zachowanie wobec pokrzywdzonych było brutalne. Tak więc oskarżony nie był jedyną osobą, którą pokrzywdzone musiały obserwować i zapamiętać. Jeśli nawet oskarżony, w czasie zdarzenia, miał kolczyk, to nie był on na tyle charakterystyczny, ażeby rzucił się w oczy. W tym miejscu zauważyć należy, iż matka oskarżonego A. K. (1), a więc osoba, która widziała syna niemal codziennie nie potrafiła podać, w której brwi syn nosił kolczyk (dowód: 823).

Znamienne w tej kwestii są również zeznania M. K. (3). Stwierdził on bowiem, że w wyglądzie D. K. nic specjalnego nie zaobserwował. Jednocześnie podał, że oskarżony nosił malutki kolczyk i był w miarę niewidoczny (dowód: k. 269, k. 824). Z przytoczonych zeznań A. K. (1) i M. K. wynika jeden prosty wniosek, że skoro osoby, z którymi oskarżony spotykał się częściej, miały trudności w podaniu okoliczności dotyczących noszenia przez niego kolczyka, tym bardziej, zdaniem Sądu, trudności takie mogły mieć osoby, które oskarżony spotykał bynajmniej nie w celach towarzyskich, ale by dokonać na nich rozbojów.

Rozważenia wymaga kwestia koloru włosów oskarżonego. T. P. w śledztwie dwukrotnie podała, że napastnik, który nosił kaptur, miał jasne włosy (dowód: k. 18, k. 43). Tymczasem z bezpośredniego kontaktu z oskarżonym oraz z materiału poglądowego wynika, że włosy oskarżonego nie są jasne. O ile obecny wygląd zewnętrzny oskarżonego nie jest miarodajny, gdyż od zdarzenia upłynęło ponad cztery lata i kolor włosów D. K. mógł ulec zmianie czy to z przyczyn naturalnych, czy to na skutek jego działań, o tyle materiał poglądowy jest bardziej obiektywny. Pomimo różnicy Sąd uznał, że T. P. właściwie wskazała oskarżonego jako sprawcę napadów. O pomyłce mowy być nie może. Pokrzywdzonej bowiem okazywano osoby o podobnym kolorze włosów. Zauważyć należy, iż jedną z osób był P. K.. Z materiału poglądowego wynika, że również i on miał ciemne włosy (dowód: k. 844). Tak więc raz jeszcze podkreślić trzeba, że oskarżony w czasie okazania nie wyróżniał się swoim wyglądem, aby okazanie było sugestywne, że wypaczyło jego wynik. Podnieść należy, iż włosy są jednym z elementów wyglądu osoby, a ich kolor może ulec zmianie. Zdolność postrzegania tego elementu wyglądu człowieka zależy między innymi od oświetlenia. To co w jednych warunkach będzie ciemne, w innych barwa może ulec swoistemu zniekształceniu. Oczywiście nie wliczając w to kolorów "skrajnych" (czarny, biały). Wskazać należy, iż w czasie okazania pokrzywdzona rozpoznała oskarżonego po sylwetce, rysach twarzy i charakterystycznym nosie (dowód: k. 120 - 121).

Sąd nie dał wiary zeznaniom M. K. (1) i H. Z., jakoby nie popełnili przypisanych im przestępstw. Wymienieni nie zważali na to, iż zostali prawomocnie skazani. Wyroki skazujące określili jako niesprawiedliwe. Zdaniem Sądu taka postawa M. K. (1) i H. Z. świadczy o ich dużej demoralizacji.

W analizie dowodów Sąd pominął zeznania Z. Z. (2) (k. 178 - 181), J. Z. (k. 182 - 185, k. 645 odw.), S. B. (k. 190 - 193), T. K. (1) (k. 194 - 197), A. K. (2) (k. 198 - 201), M. K. (5) (k. 202 - 206, k. 393, k. 645 odw. - 646), R. K. (k. 207 - 210), K. K. (3) (k. 211 - 213), A. D. (k. 218, k. 395, k. 645), E. K. (k. 220 - 222, k. 392), Ł. K. (k. 264 - 265), R. S. (k. 280 - 282), M. K. (6) (k. 283 - 286), K. R. (k. 298 - 300), T. K. (2) (k. 666) jako że nic istotnego nie wniosły do sprawy.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest logiczny, zupełny i przekonujący. W tym stanie stwierdzić należy, że wina oskarżonemu została udowodniona i nie budzi żadnych wątpliwości.

Sąd nie podzielił stanowiska co do kwalifikacji prawnej czynów zarzuconych oskarżonemu.

Sąd przyjął, że oskarżony D. K. dopuścił się przestępstw określonych z art. 280 § 1 k.k., z art. 280 § 2 k.k. i art. 158 § 1 k.k.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa określonego w art. 280 § 1 k.k. jest ściśle przez ten przepis określone i polega na zaborze rzeczy w celu przywłaszczenia, dokonany przy użyciu taksatywnie wymienionych w tym przepisie szczególnych sposobów zachowania skierowanych na osobę, służących do zawładnięcia rzeczą.

Zachowanie się sprawcy w przypadku przestępstwa z art. 280 § 2 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia przy zastosowaniu jednego z wyliczonych taksatywnie w tym przepisie sposobów działania przybierających postać: posługiwania się bronią palną, posługiwania się nożem, posługiwania się innym niebezpiecznym przedmiotem.

W orzecznictwie i literaturze przyjmuje się, że określenie „posługiwanie się” obejmuje wszelkie manipulowanie takimi środkami, w tym także ich okazywanie w celu wzbudzenia w ofierze obawy jego użycia.

Oskarżony D. K. działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1), i z inną osobą używając przemocy i posługując się nożem zabierali T. P. i J. B. pieniądze i różne przedmioty.

Zebrany materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że pomiędzy D. K. a M. K. (1) i inną osobą doszło do uzgodnienia kto i jakie czynności ma dokonać, do tzw. podziału ról w przedmiotowych przestępstwach. Wymienione osoby wspólnie uzgodniły, że dokonają napadu rabunkowego. Sąd w tym składzie w pełni podzielił stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w postanowieniu z dnia 1 marca 2005 r. w sprawie III KK 208/04. Najwyższa Instancja Sądowa uznała, że do przyjęcia współsprawstwa (art. 18 § 1 k.k.) nie jest konieczne, aby każda osoba, działająca w porozumieniu, realizowała osobiście znamiona czynu zabronionego, gdyż wystarczy, że osoba taka działa w ramach uzgodnionego podziału ról, umożliwiając innemu sprawcy wykonanie czynu (OSNKW 7 – 8/2005/62).

Sąd uznał, że przestępstwa przypisane oskarżonemu stanowią dwa ciągi przestępstw, pierwszy z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., drugi z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., gdyż charakteryzują się:

- 1/ jednorodną kwalifikacją prawną,
- 2/ podobnym sposobem działania,
- 3/ krótkimi odstępami czasu pomiędzy poszczególnymi przestępstwami,
- 4/ brakiem przedzielającego je wyroku wydanego w stosunku do któregośkolwiek z nich.

Tak więc zmiana opisu czynów i przyjęta kwalifikacja prawna, w ocenie Sądu, jest zasadna.

Sąd nie podzielił stanowiska co do kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego oskarżonemu opisanego w punkcie III aktu oskarżenia. Sąd przyjął, że czyn ten stanowi występki pobicia J. B. określony w art. 158 § 1 k.k. Pokrzywdzona już w śledztwie podała, a potwierdziła to na rozprawie głównej, że w dniu 10 lutego 2009 roku napastnicy pobili ją, nie zabierając żadnych przedmiotów (dowód: k. 96, k. 401).

Wymierzając oskarżonemu karę jako okoliczności obciążające Sąd wziął pod uwagę:

- znaczną społeczną szkodliwość czynów przypisanych oskarżonemu. D. K. i jego koledzy działali w sposób przemyślany i brutalny. Wiedzieli, że kobiety trudnią się prostytutką i mogą być postrzegane jako osoby mało wiarygodne, w przypadku ewentualnego zgłoszenia tych zdarzeń organom ścigania. Oskarżony i pozostałe osoby napadali na dużo słabsze i bezbronne kobiety i doskonale dawali sobie radę w zaborze mienia,
- negatywną opinię środowiskową. Oskarżony nadużywał alkoholu. Dochodziło do tego, że rodzice zamykali mieszkanie przed nim (dowód: k. 175 - 176).

Jako okoliczności łagodzące Sąd uwzględnił dotychczasową niekaralność oskarżonego (dowód: k. 674).

Całokształt okoliczności w sprawie, względnie na zapobiegawcze i wychowawcze cele kary przemawiały za wymierzeniem oskarżonemu kar jednostkowych w wymiarze określonym w wyroku.

Sąd na podstawie art. 91 § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył mu karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary łącznej pozbawienia wolności Sąd zastosował zasadę absorpcji kar z uwagi na bliski związek czasowy pomiędzy czynami.

W ocenie Sądu tak ukształtowana kara osiągnie wobec oskarżonego swoje cele. Jest współmierna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionych czynów. Jest więc karą sprawiedliwą.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 20 maja 2009 roku do 29 września 2010 roku.

Na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami/ Sąd zwolnił oskarżonego z uiszczenia opłaty. Natomiast na podstawie art. 627 k.p.k. obciążył go wydatkami poniesionymi w sprawie. Sąd nie dopatrzył się podstaw uzasadniających zwolnienie oskarżonego z obowiązku poniesienia tych kosztów.